

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 47.

Z KRAKOWA DNIA 14 CZERWCA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

Najjaśniejszy Cesarz Wszech Ros-sy, Król Polski niekładąc granic Wspaniości i Dobroci Serca swego Pańskiego, iak czule się zajmuje polepszeniem doli włościan w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa, dowodem jest następująca Urzędowa Odezwa, która się wiadomości publicznej udziela:

Kommissarz Pełnomocny Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossy, Króla Polskiego, Organizujący Rząd Miasta Wolnego Krakowa.

Do Prześwietnej Kommissyi Urządzącej prawa i powinności włościańskie w Rzeczypospolitej Krakowskiej.—Najjaśniejszy Cesarz i Król, Pan mój Miłościwy, zawiadomiony iak usilnie Prześwietna Kommissyia stara się odpowiedzieć chlubnemu powołaniu, które Jey artykuł XI. Traktatu Dodatkowego w ważnym przedmiocie urządzenia włościan z polepszeniem ich bytu w Rzeczypospolitej Krakowskiej Powierza; powziawszy razem wiadomość, że dotychczasowe Jey prace i usiłowania pomyślnym uwienczone są skutkiem, roz-

kazał mi nayłaskawiej: oświadczyć szanownym Członkom pomienioną Kommissyją składającym Jego Pańskie z tego powodu ukontentowanie zupełne, i wdzięczność szczególną. Jego Cesarsko-Królewska Mość spodziewa się przy tem, iż dziś wynurzone uczucia będą tylko zadatkami przyszłych zawsze przyjemnych, których serce Jego Pańskie, w tak miłej sobie sprawie, za pośrednictwem ciągłej Prześwietnej Kommissyi gorliwości i równie szczęśliwego skutku, doświadczają nieprze-stanie.—W dopełnieniu tak uprzejmego polecenia znajduję szczęście moje tem więcej, że Wysokie przymioty dostojnych Członków, które Kommissyją stosunków włościańskich składają zjednały we mnie hód rzetelnego Uszanowania. W Krakowie d. 3 Czerwca 1818 r.

(podp.) Miączyński.

Za zgodność.

A. Radwański, Sek. K. W.

Z Warszawy d. 6 Czerwca.

Konwencya Kartelowa między N. Cesarzem Wszech Rossy, a Królestwem Pruskim podpisana w Berlinie dnia (13) 25

Mata 1816, a ratyfikowana dnia 8 Sierpnia 1816. (Ciąg dalszy.)

Art. 13. Każdemu donoszącemu lub przystawiającemu zbiega udzieloną będzie nagroda pieniężna, od tey z Wysokich Kontraktujących Stron, którey tenże zwpócony będzie, to jest półtora dukata Holenderskiego od zbiega bez konia, a półtrzecia dukata od zbiega z koniem dostawionego,

Art. 14. Ktobykolwiek w kraju jednego z dwóch Monarchów dopuścił się występku kryminalnego, lub będąc opopętnienie onegoż obwiniony, schronił się do kraju drugiego Monarchy, takowy będzie wydany za pierwszem wezwaniem uczynionem w sposób wyrażony poniżej pod artykułem 15.

W postanowieniu takowem żadney zmiany nie zrządzi ani stan, ani urodzenie kryminalisty lub obwinionego; z iakiegokolwiekby stanu pochodził, zawsze wydanym bydź winien, tak szlachcic iako mieszczanin, włościanin tak wolny, iak poddany, tak woyskowy iak cywilny,

Jeżeliby zaś takowy zbrodniarz, lub obwiniony był poddanym Monarchy, w którego krajach się schronił popelnwszy występki kryminalny w kraju drugiego Monarchy, natenczas wydanym nie będzie lecz natomiast Monarcha, którego będzie poddanym każe wymierzyć względem niego, śpieszną i ściłą sprawiedliwość.

Gdyby zaś osobą iaka za dopuszczenie się kryminalu lub iakiegokolwiek przestępstwa przyaresztowaną była w tymże samym kraju, w którym przewiniła, w tedy Monarcha kraju, gdzie został aresztowany, rozkaże przeciwko niemu domierzyć sprawiedliwość i karę którą ściagnął na siebie,

choćby nawet takowa osoba była poddanym drugiego Monarchy.

Art. 15. Wezwania w myśl artykułu 14 czynione w przedmiocie dostawiania kryminalistów zanoszone będą respective do Gubernatorów woyskowych i cywilnych Najjaśniejszego Cesarza Wszzech Rosssyy, Króla Polskiego, i do Rejencyy Najjaśniejszego Króla Pruskiego, nie zaś do władz niższych i urzędów,

Władza tym sposobem wezwana, jeżeli tylko rzecz sama należy do przypadków w artykule 14m wymienionych) poleci żądane odstawienie, które nastąpi w ten sposób: że Mocarstwo wezwane dostarczywszy pomocy woyskowej do przystawienia winowajcy na granicę, rozkaże w tem miejscu oddać go osobom, ze strony Mocarstwa wzywającego do przyjęcia zesłanym. Jeżeliby z iakichkolwiek bądź oznaków okazała się potrzeba aresztowania osoby iakiey z powodu, iż stosownie do przepisów artykułu 14 mogłoby odstawienie iey bydź żądaniem, na ten czas nie czekając nawet wezwania, osoba taka powinna bydź aresztowaną z rozkazu respective władz woyskowych lub cywilnych, które natychmiast zgłosić się powinny względem przystawienia oney.

Art. 16. Poczynając od dnia aresztowania kryminalistów lub obwinionych, w zmiankowanych w artykule 14m, płacono będzie za utrzymanie każdego z nich na dzień po półtora zł. pol. tudzież codziennie po złotych dwa za koszt aresztu; koszty te płacone będą przy oddawaniu kryminalistów lub obwinionych, co ile możliwości powinno bydź przyspieszaniem.

Art. 17. Zaden zbieg, żaden kryminalista, ani obwiniony nie będzie mógł bydź

ze strony Monarchy żądającego zwrotu ści-
ganym w kraju drugiego Monarchy, bądź
to przez wyraźne zgwałcenie terytorji,
bądź przez inną jaką samowolność, bądź
nawet i potajemnie. Nie wolno zatem bę-
dzie przechodzić granicy obudwóch kra-
jów jakimkolwiek oddziałowi, bądź woy-
skowemu, bądź cywilnemu, a nawet za-
dnemu potajemnemu powstańcowi.

Każde bowiem podobne zgwałcenie
granicy podejgnęłoby za sobą przytrzyma-
nie i ukaranie winnych zaraz w miejscu
popelnionego zgwałcenia.

Jeżeliby ze strony rekwirującego Mo-
narstwa rozrządzonem było ściganie iedne-
go lub kilku zbiegów, albo też iednego,
lub kilku kryminalistów, lub obwinionych,
czyli to za pomocą oddziału wojskowego,
lub cywilnego, czyli innym jakim sposo-
bem, takowe ściganie nie będzie mogło roz-
ciągać się, jak tylko do granicy oddziela-
jącej obadwa kraje. W tem bowiem miej-
scu oddział zastanowić się powinien, i ied-
nemu tylko człowiekowi wolne będzie
przejszć granicę. Ten żadnego gwałtu,
ani samowolności pozwolić sobie nie może,
i udawszy się do najbliższej władzy woy-
skowej lub cywilnej, usprawiedliwi przy-
bycie swoje składając rekwirującą odezwę
od swojej zwierzchności daną, i poda re-
klamacyą. Postanec taki przyjętym zo-
stanie ze zwykłemi względami, poczem
postąpiono będzie stosownie do niniejszey
umowy.

Art: 18. Zabronionem będzie z obu-
dwóch stron przechowywanie zbiegów,
kryminalistów i obwinionych, tudzież
przeprowadzanie onych w okolice, pro-
wincyje, lub garnizony odległe, w celu za-
stąpienia ich przed reklamacyą.

Opisanie będą z obustron kary prze-

ciwko oskarżonym o podobny rodzaj prze-
winięcia; władze obu Rządów wzajemnie
uwiadomić będą siebie o wymierzonej ka-
rze na wykraczających przeciwko niniey-
szemu postanowieniu. Dobro i znane za-
sady obudwóch Rządów, tudzież pra-
wa przez nich przyjęte, upewniają, że
podobna kara będzie zastowana do prze-
winięcia i szczególnych jego okoliczności,
które go zwiększyć, lub pomniejszyć
mogą.

Art: 19. Zabronionem będzie z obu
stron nabywanie od zbiegów koni, siodeł,
broni, mundurów, tudzież jakichkolwiek
bądź rzeczy, przez nich zabranych. Podo-
bnież wzbronionem będzie nabywanie ja-
kichkolwiek bądź rzeczy od zbiegłego kry-
minalisty, lub obwinionego.

Wszystko bowiem tym sposobem ku-
pione, bezpłatnie oddanem będzie przez
nabywcę, który nawet w przypadku nie-
znaydowania się uniego kooi, siodeł, u-
biorów, i wszelkich ruchomości wyż wspo-
mnionych, obowiązany będzie wartość
onych zapłacić; kupujący zaś takowe rze-
czy ukaranym nadto zostanie stosownie do
praw krajowych.

Art: 20. Jeżeliby odstąpienie zbiega,
kryminalisty, lub obwinionego nie nastąpi-
ło, w przypadku takim, w którym podług
niniejszey umowy powinno było być usku-
tecznione, i jeżeliby podobny zbieg bądź
wbrew niniejszey umowie do służby woy-
skowej zaciągniony, bądź do aicy nie-
przyjęty, powrócił sam przez dezercyją lub
ucieczkę do kraju, któremu wprzód wi-
nieo był być wydany, na ten czas Mo-
narcha kraju tego nie będzie już obowiąza-
nym do jego wydania.

Art: 21. Wysokie Strony umawiające
się nie dozwolą, iżby włóczęgi lub krymi-

nalisci z krajów ich wypędzić się mający przechodzili do krajów Mocarstwa wespół podpisującego niniejszą umowę, wzięwszy ieden tylko przypadek, to jest: gdyby takowi ludzie albo w nim zrodzonymi byli, albo ostatnie zamieszkanie swoje w nim mieli. Jednakże w obudwóch tych przypadkach najbliższa władza respective dwóch krajów przed uskutecznieniem wygnania uwiadomioną o nim zostanie dla wskazania przez tęż miejsca, w którym nastąpić ma oddanie takowego człowieka; przy oddawaniu tem zawsze potrzebnem będzie złożenie dowodów świadczących o miejscu urodzenia, lub o ostatniem zamieszkanu człowieka, za granicę przeprowadzić się mającego.

Z powodu podobnego przeprowadzenia, żadne koszta nie będą mogły być liczone, a to dla tego, iż takowe wydanie nie będzie skutkiem poprzedniczego wezwania.

Art: 22. Rozumieć się ma, i oprócz tego wyraźnie niniejszym artykułem się zapewnia, iż umowa ta nie będzie mogła mieć wstecznego działania.

Wszyscy zbiegowie, którzy ucieczkę swą dokonali przed daniem w pierwszym artykule niniejszej umowy ustanowionym, tudzież ci wszyscy, do którychby nie stosowały się wyłączenia w dalszych artykułach wyrażone, nie będą oddanemi.

Co zaś do kryminalistów lub obwiniomych, których odstawienie, podług zasad w artykule 14 ustanowionych może być żądanem i powiano być dopełnionem, wzajemne ich wydanie nastąpić ma, nie tylko w przypadku gdyby już po ustąpieniu dnia w artykule 1 niniejszej umowy ustanowionego dopuścić się mieli kryminalni, lub o dopełnienie osągów obwinieni

byli, ale nawet i naówczas gdyby kryminali, lub przestępstwo i ucieczkę wykonali jeszcze przed daniem wyżej wymienionym.

Wreszcie wszelkie spory, które pomiędzy obiema Wysokimi umawiającemi się Stronami z powodu dezercyi i zaciągania do służby wojskowej aż do chwili podpisania niniejszej umowy zachodziły lub jeszcze zachodzą, są załatwione i umorzono tąż samą umową.

Art: 23. Ważność niniejszej umowy zakreślona jest do lat dwunastu.

Art: 24. Zaraz po nastąpieniu zamiany ratyfikacyi niniejszej umowy, osnowa iey ogłoszoną zostanie w krajach i wojskach obu Monarchów, a to żeby wszyscy o niey uwiadomieni byli, i żeby poczynając od terminu rzeczzonego ściśle zachowywaną i dopełnianą była we wszystkich swoich artykułach.

Gubernatorowie i Dowódcy w prowincjach nadgranicznych Jenerałowie i inni officerowie, Władze wojskowe i cywilne obustron, Rencyie i Urzędy im podwładne uwiadomione zostaną o warunkach niniejszej umowy. Zalecono im będzie czuwanie nad wiernem oneyże wypełnieniem, tudzież nawyrażniejsze podanie oney do wiadomości powszechney w Guberniach i prowincjach dozorowi ich powierzonych, do czego między innymi służyć może coroczne umieszczanie i ogłoszanie oney w Gazetach stolicy i Dziennikach Urzędowych prowincjonalnych.

Art: 25. Zamiana ratyfikacyi niniejszej Konwencji nastąpi tu w Berlinie w przeciągu tygodni óciu lub przędzy jeżeli być może.

W dowód czego My obustronni Pełnomocnicy podpisaliśmy ją przy wyciśnięciu herbowych pieczęci naszych.

Działo się w Berlinie 15/25 Maja 1816.

(L.S.) D'Alopeus.

(L.S.) Xie de Hardenberg.

(Artykuły Dodatkowe do tej Konwencyi umieszczone będą w przyszłej Gazecie.)

Delegacyja Administracyjna w Zastępstwie Rady St nu Królestwa Polskiego

W skutek Ustawy Namiestnika Królewskiego z dnia 20 Lutego 1816 r. art. 38 podaje do wiadomości stron interessowanych, iż następujące sprawy, pod iey ostateczne wyrokowanie oddane, na wokandę w pisane zostały, iako to:

Z Dzierżawnych.

1. Blumberga, Naddzierżawcy Ekonomii Ciechocin, w Woiewódz. Płockiem.
2. Alexandra ruszaka, Naddzierżawcy Ekonomii Sanniki wraz z Poddzierżawcami, w Woiewództwie Mazowieckiem.
3. Wulfersa, Naddzierżawcy, oraz Poddzierżawców Ekonomii Potycz, w Woiewództwie Mazowieckiem.

Z Defraudacyjnych:

1. Z powództwa Skarbu publicznego, przeciwko Starozakonnemu Lewkowi Gierszon z Warty.
2. Z powództwa Starozakonnych Lewka Jareckiego, Moska Reicherta i Gierszona Engelmann z miasta Koła. w woiewództwie Kaliskiem, przeciwko Skarbowi publicznemu.
3. Z powództwa Starozakonnego Goldberg, Dzierżawcy dochodów konsumcyjnych w mieście Mszozonowie, przeciwko Skarbowi publicznemu.
4. Z powództwa Kazimierza Kwiatkowskiego z Pułtusk o defraudacyją obwinionego, przeciwko Skarbowi publicznemu.
5. Z powództwa Starozakonnych Lewina Asz i Zatty Moszkowicza z miasta Ma-

kowa, w Woiewództwie Płockiem, o defraudacyją towarów obwinionych, przeciwko Skarbowi publicznemu. Nakoniec zapadłe ostateczne wyroki w sprawach, iako to:

Z Dzierżawnych.

1. Dla Rembielińskiego, specjalnego Dzierżawcy folwarku Gęsin, w Ekonomii Raciążek, do Komisyyi Woiewództwa Mazowieckiego.
2. Dla Jana Logi, specjalnego Dzierżawcy folwarków Zbrachlin i Siutkowo, w Ekonomii Raciążek.
3. Dla Scholastyki Barcikowskiej, specjalney Dzierżawczyny folwarku Lubań, w Ekonomii Raciążek.
4. Dla Franciszka Abszyńskiego, specjalnego Dzierżawcy folwarków Gumbinek i Kucierz, w Ekonomii Raciążek.
5. Dla Xiędza Józefa Wysockiego, bylego Dzierżawcy dóbr Narodowych Szczepanowice. — przez właściwe Pocztamy, za rewersemi przesłane zostały.

Z Alowizacyjnych:

1. Dla Gromady wsi Kobiątka, do Komisyyi Woiewództwa Mazowieckiego.
2. Dla dóbr Roguszyn Leśniki, do Komisyyi Woiewództwa Mazowieckiego.
3. Dla włościan wsi Jeziorki, do Komisyyi Woiewództwa Augustowskiego.
4. Dla folwarku Jeglowek, Posumpowo i Iasionowo w Gminie Kukowskiej, do Komisyyi Woiewództwa Augustowskiego.
5. Dla Proboszcza we wsi Niedzwiedney, do Komisyyi Woiewództwa Augustowskiego.
6. Dla Państwa, Plebanii i włościan Starostwa Gołąb i Borów, do Komisyyi Woiewództwa Lubelskiego.
7. Dla Państwa Podhorzec, do Komisyyi

Województwa Lubelskiego.

8. Dla Państwa i włościan wsi Skrzyńca, do Komisji Województwa Lubelskiego.
9. Dla Gminy wsi Snopków, do Komisji Województwa Lubelskiego.
10. Dla Gminy Sławatycze, do Komisji Województwa Podlaskiego.
11. Dla mieszkańców miasta Janowiec, do Komisji Woiew. Sandomierskiego.
12. Dla Plebanii we wsi Brzegów, do Komisji Woiew. Krakowskiego.
13. Dla dóbr Hotel Czerwony, do Komisji Woiew. Krakowskiego przesłanymi zostały.

W Warszawie d. 4 Czerwca 1818 r.

(Podpisano) *Wybicki S. W. P.*

(Podpisano) *Misiewicz Pisarz.*

Z Petersburga d. 10 Maia d. k.

Rezydent nasz i Jeneralny Konsul w mieście wolnem Krakowie Zarzecki, mianowany został Radcą Stanu i należy do Kollegium spraw zagranicznych.

(Podług doniesień z Petersburga pod d. 27 Maia n. k. po bardzo zmiennej pogodzie, drzewa zaczęły się tam zielenić, żegluga rozpoczęła się i do Kronsztadt zawinęło już było 37 okrętów.)

Z Odessy 17 Maia.

Dnia 13go b. m. stanął tu szczęśliwie N. Cesarz o godzinie w pół ótej wieczornej; pojechał zaraz do kościoła, a z tam. tąd do mieszkania swojego w domu kupca Rainaud, umyślnie do tego pysznie ozdobionym. — D. 14 był przy zmianie straży, potem zwiedził dom kwarantanny i zamek, tudzież port wojenny i ogród publiczny, z tamtąd powrócił do domu, gdzie przedstawiono mu duchowieństwo, wojskowość, urzędników, szlachtę i kupców. Potem zagraniczni Konsulowie mieli po-

sluchanie u Jego C. Mości, który przyjął ich uprzejmie. Wieczorem zaszczylił obecnością teatr tawerny, po którym oglądał oświecenie miasta. — D. 15 był N. Pan powtórnie podczas zaciągania warty, oglądał Liceum, instytut naukowy dziewcząt, i szpital; był na obiedzie u Gubernatora wojennego, Hrabiego Langerona, a wieczór, począwszy od godziny 9tej przepędził na balu danym na cześć Jego. N. Cesarz był niezmiernie uprzejmy, bawił się, z każdym, z każdym rozmawiał, i tańcował wiele. — Dnia 16 puścił się w dalszą podróż i nocować będzie w Woszczewskoy.

Z Paryża d. 27 Maia.

Liczba teraźniejszych Parów Francyi składa się z 213 to jest 65 Xiążąt, 52 Margrabiów, 85 Hrabiów, 6 Wicehrabiów i 5 Baronów.

Dziennik Publicysta zawiera godne czytania uwagi nad zniezionemi na teraźniejszych posiedzeniach izb sądami prewotalnemi.

Usunięty od roku 1815 z instytutu narodowego Uczony Monge, wraca teraz za zezwoleniem Króla.

Z Hiszpanii donoszą, iż Infant Don Franciszek de Paulo po 10 latach niebytności, d. 9 b. m. do Madrytu przybył i najuprzejmie był od Króla przyjęty — Jenerał Morillo miał umrzeć na rany, które w ostatniem zwycięztwie nad rokoszami ponosił. — W rękodzielnich broni w Biskai robią z pośpiechem karabiny dla południowej Ameryki, których już 20,000 do Kadyxu posłano. W Katalonii robią pistolety, a w Toledo pasasze dla jazdy. Z wszystkich zbroiowni kraju poselają wiele potrzeb wojskowych do Kadyxu, co wszystko teraźniejsza wyprawa, która ma

bydź ze wszystkich naywiększa, do południowej Ameryki zawiezie.

Wyciąg z naynowszego pisma X. Pradt o Ameryce południowej, jako doniatek do dawniejszego. Od tey chwili nie będzie Ameryka po udniowa płodna w zdarzenia, wyjąwszy tę część, w której Bolivari Morillo potykają się z sobą. Hiszpania i Ameryka uzbraiają się. Cisza, która teraz pomiędzy niemi zachodzi, jest poprzednikiem najokropniejszego boju. Zastanowienia rzecz godna, iż gdy Rzeczpospolita Buenos-Ayres uzbraia się dla zdobycia Peru, Hiszpania z swej strony czyni przygotowania dla podbicia Buenos-Ayres. Uderzenie na Peru nie może iak w Czerwcu i to z dwóch miejsc nastąpić. Siła morska Niepodległych wypłynie z Chili, a Jenerał Belgrano póydzie lądem. Musi on przebydź część gór Andes. Naprzód potrzeba czasu do przygotowania wyprawy wodney, powtórę potrzebą oczekiwać pory roku do przebycia gór podobno naywyższych na całej ziemi. Wypadek tey wyprawy dopiero w końcu lata będzie wiadomy. — Rosyyska flota przybyła nakoniec do Kadyxu. Z czegoż się składa? Gdzież póydzie? Cóż uskuteczai dla Ameryki i Europy? Siła iey nie przeniesie 10,000 wojowników. Cóż oni znaczą względem Ameryki? Na ieden punkt jest ich zawiele; oczekuje ich górd i wszelkiego rodzaju niedostatek. Zaś na wiele rozrzuceni punktów będą niczem. Cóż znaczą 3 lub 4000 ludzi przeciw Buenos-Ayres, przeciw Chili-przeciw Niepodległym nadbrzeża? Kiedyz ta flota odpłynie? Sądząc po stanie okrętów, po opieszałości i ubóstwie Hiszpanów, zajadwo przed końcem Sierpnia pod żegle

wyść może. Na końcu Października przybędzie do Ameryki, ale nim optynie przyładek Horn i stanie pod brzegami Peru, daleko dłuższego potrzebuie czasu; a zatem dopiero na końcu roku można będzie o niey coś styszeć. Lecz cóż od dnia dzisiejszego, aż do tego czasu stać się nie może w Ameryce i za Ameryką? Ilez to nie jest rzeczy do załatwienia z północną Ameryką? Ilez nie będzie mieć czasu nieprzyjaciel do przygotowania się na przyjęcie przybyśców? Na widok tey floty wielu ludzi wykrzykują zwycięstwo i radość. Lecz pod Filipem II. niezwyctężona flota odpłynęła z podobnemi okrzykami; często wyjeżdżamy z domu wesoło, a powracamy zasmuconemi. Wszystko zapowiada, iż Buenos Ayres jest celem tey wyprawy. Prowincya ta jest głównym punktem rąkoszu i siły iey są oddalone; spodziewają się zatem niespodziewanie na nią uderzyć i zniszczyć to siedlisko niepodległości. Czas okaże czyli się to tak łatwo da uskutecznić. Niedawno dwie mocniejsze i lepiej uzbroione Angielskie wyprawy znalazły tam w przeciagu dwóch lat grób swoy. Za usznicy Hiszpańscy wskazują Buenos-Ayres iako główną kwaterę woyska Królewskiego; lecz pewnoiey uważać to miasto można za ich więzienie. Jeżeli bronić się będzie, tedy zostanie iak Saragossa zburzone; lecz cóż na tem zyska Hiszpania. Jeżeli zaś opuszczonem i nieprzyjacielowi zostawionem zostanie, z kądże dostanie żywności? Hiszpanie stawszy się panami tego miasta bez iego okolic, nie potrafią tam żyć. Będą tam iak Portugalczykowie w Montevideo w murach zamkniętymi, z których ruszyć nie będą mogli. Co za śmieszny widok dwóch nieprzyjaciół, z któ-

rych jeden wniść, a drugi wycić z miasta nie może! Na coż się Hiszpanii przyda zajęcie niektórych miejsc warownych, kiedy całego kraju opanować nie potrafi? Będzie tam jak na brzegach Afrykańskich władczyną 2 lub 3 miast w pośród nieprzyjawnego ludu. Jakże postąpił daleko Morillo, który od 3 do 4 lat walczy? Opanował Kartagenę i utrzymał 2 lub 3 miasta, gdy tymczasem cały kraj zostaje w ręku nieprzyjaciół. Wieleż ludzi i pieniędzy już to nie kosztuje! Przykład tego powinienby być odstrasżającym, bo wyznać potrzeba, iż całe to przedsięwzięcie jest śmiechu godne. — Mowią o niezgodzie pomiędzy Niepodległemi; lecz skoro tylko zobaczą nieprzyjaciela, zaraz się pojedniają. Jest to naturalny wypadek kaźdey napaści. Hiszpanie oszukują siebie i innych dwoiako, iak gdyby im się to na co przydało. Naprzod sądzą swoich przeciwników za słabych; lecz w krotce ich siły doświadczą. Powtore sądzą, iż część mieszkańców oczekuje tylko na ich przybycie dla poddania im się; lecz Morillo wszędzie przeciwnego doznaje losu. — Uważmy teraz powstanie południowej Ameryki co do Europy i Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki. Wiele pierwszego rządu krajów, a osobliwie Anglii, ciężysz się z rozszerzania handlowych swoich związków z Ameryką, które zaraz ustaną, iak tylko flota Hiszpańska przybędzie na rzekę Plata. Wszędzie, gdzie Hiszpanie zasięgną, nastąpią zaraz wyłączne środki. Myli się ten bardzo, kto sądzi, że Hiszpania zdobywa Amerykę dla uposażenia tej handlem Europę. Utrzyma go dla siebie, bo iakiż z tego kraju miałyby użytek? Wszystkie zaprowadzone tam obce zakła-

dy będą albo zburzone, albo oddalone i na przyszłość zabronione, przez co wierzyciele będących tam kupców zniszczonemi zostaną, a klęska ta dotchnie najwięcej Anglią i Zjednoczone Stany. Hiszpania uzbraja się zatem nietylko przeciw Niepodległemu, ale razem przeciw Europie i północnej Ameryce. każdy okręt, który zawozi żołnierza z Kadyxu do Ameryki, zawozi nieprzyjaciela przeciw Europie i Ameryce, i narzędzie terażniejszych i przyszłych ich szkód, bo te okręty przeznaczone są na zamknięcie na zawsze portów tej części świata. — Hiszpania może jeszcze Ameryce zadać klęski i wstrzymać jej oświecenie; ale osobistej korzyści, którą sobie obiecuje, osiągnąć nie potrafi.

Z Londynu d. 26 Maja.

Królowa Jimc przychodzi do zdrowia. Królowicz Kze Kambridgi przybył dnia wczorajszego z stałego ładu do Anglii, a dziś pojechał z Dowru do Londynu.

Papiery rządowe spadły teraz cokolwiek. — Bill względem zapewnienia staranności około Króla w przypadku śmierci Królowej przyjęty w parlamencie został.

Na całym świecie nie ma browarów, żeby więcej warzyły piwa iak w Londynie. Według złożonego niższej izbie parlamentu rachunku w r. z. celniejszy Piwowarowie tuteysi Barclay z komp. wywarzyli 258,989 beczek porteru, (w dawniejszych latach po 307,000) Caver 98,000 (dawniej po 119,000), Meux 157,000 (dawniej po 182,000), Whitbread 151,000 (dawniej 161,000) &c. Jeden tylko Aldermann Coombe, zamiast 105,000 w dawniejszych latach wywarzył w r. z. 110,000 beczek.

DO D A T E K

DO N^{ro} 47.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 14. CZERWCA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Poznania d. 31 Maja.

D. 28 b. m. o godzinie 6 z południa mieliśmy szczęście widzieć tu przybytego N. Monarchę naszego z Następcą tronu J. K. Mość: zabronił czynić sobie wszelkiej na swoje przyjęcie okazałości, i wysiadł do pałacu Xcia Wielkorządcy, który wyiechał przeciw niemu, a Xiężna Wielkorządczyni Ludwika przyjęła go u bramy pałacu. Wyższe władze wojskowe czekały na J. K. Mość na przedmieściu, a cywilne w pałacu. O godzinie w pół do 7mej dał J. K. Mość Prezesom audyencyę. O godzinie 9 była w ogrodzie zamkowym muzyka, a w wieczor całe miasto zostało oświecone. — D. 29 była wielka parada wojskowa i popis; J. K. Mość miał na sobie mundur W. Xięstwa Poznańskiego. Pogoda nie służyła w tym dniu. Xcie Wielkorządca dał dnia tego na 120 osób obiad. J. K. Mość pił potem u Xiężny Wielkorządczyni herbatę, a w wieczor był wielki

bal w pałacu; podczas którego Xiężna przedstawiła J. K. Mości Damy Polskie, a z tych niektóre miały szczęście być wezwanemi od Monarchy do tańca. — D. 30 była pogoda i odbyły się wielkie obroty wojska, wględem których J. K. Mość nkontentowanie swoje oświadczył. Obiad był znowu na 70 osób u Xcia Wielkorządcy. Po obiedzie znajdował się Monarcha w łasku na turniejach wojskowych, którem muzyka towarzyszyła. Potem dane było w pałacu teatralne widowisko przez osoby przystęp do Dworu mające. — D. 31 o godzinie 6 z rana znajdował się J. K. Mość na nabożeństwie, potem pożegnawszy się czule z Xiężną Wielkorządczynią, puścił się o godzinie 7 przy błogosławieństwie mieszkańców wdalszą podróż do Torunia. W pałacu zostawił J. K. Mość znaczne podarunki.

Z Braxelli d. 29 Maja.

Wielki Xcie Rossyyski Michał w prze-

W przeszłym Nrze Gazety pod artykułem z Krakowa położyło się przez omyłkę, że J. W. Zarzecki, Rezydent N. Cesarza Rossyyskiego, Króla Polskiego w Krakowie miał pierwey, a J. W. Darest, Rezydent N. Króla Pruskiego, po nim audyencyą wstępą u W. Senatu Miasta Krakowa; prostuje się zatem ta omyłka, że J. W. Darest miał pierwey, a po nim J. W. Zarzecki.

Jeździe do Maubenge przybył dla odwiedzenia naszego Królewicza Następcy tronu i jego Małżonki, a swej siostry do Soestdyk. Z Maubenge uda się przez Kales do Anglii.

Sięs otrzymał także pozwolenie powrócenia do Francji.

Oudenard ma także być na mocna twierdzę przerobione.

Wiadomo teraz jest, iż w tey jesieni nie będzie powszechnego Kongressu, ale tylko zjazd 4 wielkich Monarchów.

Od brzegów nizszego Renu 18. 29 Maia.

Akwisgran z powodu zjazdu Monarchów będzie tey jesieni nader świątyn. Większa część mieszkań jest już tam zamówioną. P. Borgscheid pisał swoy dom, w którym Cesarz Rossyjski mieszkać będzie, za 30,000 fr. na 3 miesiące.

Z Włoch d. 125 Maia.

Wczoray Arcy Xże Rainer, jako Wikcekról Lombardzko-Wsneckiego Królestwa, odprawił uroczysty wjazd do Medyiolanu. Przybywszy z Monza do miasta, udał się z licznym orszakiem do Kościoła Metropolitalnego, w którym odspiewane zostało Te Deum, a ztamtąd do swego pałacu, w którym przyjmował hołd uszanowania od władz wszystkich. W wieczor było widowisko teatralne i miasto oświecone.

Z Neapolu donoszą, iż kommissyia

maiąca zlecenie doprowadzić do skutku konkordat z Stolicą S. rozpoczęła swoie dzialania. Z strony Papiezkiej mianowany do tego jest Kardynał Caracciojo, z prawdziwym do pomocy X. Giustiniani, a z Królewskiej Minister stanu Tommasi.

Do Genui nadeszła wiadomość, iż nowy Kapitan Basza wypłynął z portu Sztambulskiego z 7 liniowemi okrętami, pomiędzy którymi jeden 3ch pokładowy i kilku fregatami i korwetami. Na końcu kwietnia znajdował się z tą eskadrą w kanale Sciro.

Swawcarscy Deputowani w Rzymie mieli już tak z Kardynałem Coşsalvi, iako też z wyznaczonemi do ukłaniania się z niemi Pralatami Zeni i Mazio, siedem naradzeń, a na nic się jeszcze nie ugodzili. Lucyan Bonaparte otrzymał i użył pozwolenia udania się do swej wsi Canino pod Viterbo. Dotąd wolno mu tylko było w Rzymie lub w Frascati mieszkać.

Xże Kamil Borghese powrócone mu przez układy w Paryżu państwo Lucedio sprzedał za 3 milj. liwrow.

TEATR NARODOWY.

W przyszłą Sobotę, to jest dnia 20 Czerwca 18. Stoku dana będzie nowa Tragedya w 5 Aktach z Dzieciów Oczyszczonych Tierszem przez Augustyna Zdarskiego napisana pod nazwiskiem Stefan Batory czyli Spisek Zborowski. h.

DOPIŚNIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje do wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 8 b. m. N. 1927 zapadłej w dniu 23 b. m. od godziny 10 zrana na Targowisku w Kleparzu przy Krakowie przed Komisją Delegowaną odbywać się będzie publiczna licytacya sprzedaży za gotowe pieniądze bydła w Polwarku Narodowym Katowice znajdujacego się które tu przypodobnem zostanie; gatunki tego bydła są następujące: Krów sztuk 24 od 6 do 10 lat Cielaków 2ch i 4ch rocznych sztuk 4 Jaiówka dwóch roczna i Jaiówek jednorocznych sztuk 2, Cielat tegorocznych sztuk 11. Co do trzody Macior dwóch rocznych sztuk siednoroczna jest 1, wieprz roczny 1, dalesia a część ceny szacunkowej stanowić ma vadium,

a ten co przybicie otrzyma, winien będzie zaraz do Rąk Kommissyi całą należytość z licytacyi zapadłą złożyć i bydle zakupione odebrać. — W Krakowie dnia 8 Czerwca 1818.

Dinowski, S. P.

Gadomski, S. W.

Z mocy polecenia P. S. Trybunału pierwszej Instancyi Wol: M. Krakowa i J. O. dnia 8 Czerwca r. b. do L. 1531 zapadłego odbędzie się przedarz przez publiczną licytacyą w dniu 15 Czerwca r. b. o godzinie 9tej ranney w domu przy Ulicy Grodzkiej pod L. 111 sytuowanym, rozpocząć się mającą, Ruchomości po niedy Salomei Soczyńskiej pozostałych jako to: sukni kobiecych, Bielizny, kosztowności, mebli, naczyń miedzianych, cynowych i blaszanych, szkła, Win węgierskich starych wódek i t. d. W Krakowie dnia 9 Czerwca 1818 r.

Matahiewicz, P. A. W.

Podaje się do publiczney wiadomości, iż w dniu 18 Czerwca r. b. na Smoleńsku przy Krakowie pod N. 176 publicznie sprzedane będą za gotową wyplatę stoły, stoliki, kanapy, Zegar stołowy, szafy, komoda, suknie meskie, i t. d. chęć kupna mający, zechcą się w oznaczonym czasie imieyscu znajdować.

Karol Gryziński, Sądowy Komornik

Dom w Mieście Pilicy przy ulicy Markowskiej pod L. 44z stajnią, wozownią, Chlewami, stodolą i Szpichlerzem wraz z ogródkiem pod włoszczyznę i z dwoma ogrodami pod jarzynę, tudzież z gruntem obszernym nad rzeką Pilicą leżącym, żadnemu właścicielom i długami nieobciążony; jest do sprzedania z wolney ręki przez Jmć Pana Walentego Pozdńskiego Obywatela Krakowskiego w Krakowie przy ulicy Wiślny pod liczbą 308 w Kamienicy swoiey zamieszkałego. — Z Gazety Krakowskiej pod dniem 24 Sierpnia r. 1817 do N. 68 wydanej wyjęto.

Gdy w dotychczasowem Rozporządzeniu wyraźnie jest postanowionem, iż wszystkie listy, w których znajdują się pieniądze, bądź w złocie, bądź srebrze, lub dokumenta, klejnoty, i t. d. Królewsko-Pruska Pocztą przesyłane, powinny być w krzyżowej kopercie pięć razy pieczęcią wysyłającego opieczątowane; przeto uwiadomia się wszystkich korespondujących, aby stosowali się do tego nię podlegającego zmianie Rozporządzenia. — W Krakowie d. 12 Czerwca 1818.

Królewsko-Pruski Nadgraniczny Pocztamt

Dollega.

Po niedy Macieju Kozłowskiemu Rotmistrzu, pozostałe ruchomości, broń ręczna, to jest: fuzye dubeltowki, pistolety, krucice, Francuzkie, Turckie i inne, tudzież garderoba, srebro, zegarki i sprzęt domowe przez publiczną licytacyą za gotową srebrną monetą w dniu 17 Czerwca r. b. w Domu pod Nr. 681 w Krakowie sprzedawane będą, a to w skutek Rezolucyi Trybunału tuteyszego dnia 9 Czerwca 1818 Nr. 1529 zapadłej. W Krakowie d. 10 Czewca 1818.

Olsarski, Notaryusz.

W Krakowie przy ulicy Sławkowskiej w domu pod Nr. 446 dnia 30 Czerwca b. r. o godz. 9 ranney odbędzie się licytacya pereł Urylantckich, większych z nitek, zaś mniejszych z nici, za gotową zaplatę w monecie Pruskiej grubey burant, które w przed w Czwartki o 9tej godzinie wystawione będą godzinę dla zobaczenia. Zyczących sobie nabycia, raczą się w oznaczonym mieyscu i czasie znajdować. W Krakowie d. 13 Czerwca 1818 r.

Skorczyński, Kom. Sąd.

Ponieważ była Zakonnica zalesionego konwentu Stey Klary, po imieniu klasztornym Nicolaa, z domu zaś Katarzyna Zappel, w dniu 25 Lutego 1811 roku tu w Wrocławiu z tym światem się pożegnała, a o życiu i pobycie Adama Kuschke, który za najbliższego sukcesora zmarłej podanem został, żadney wiadomości zasiągnąć niemożna było: przeto wywya się niniejszym rzeczonemu Adamu Kuschke (którego Oyciec miał być Burmistrzem w Piotrkowie) i najbliższych krewnych jego, aby prawa i pretensye do spadku zmarłej Nicolae Zappel mieć mogące, w przeciagu 3ch miesięcy, niżej

wyrażonemu Sądowi Król. wyższemu podali i praw tobie służących strzegli i dopilnowali, inaczej wraze przeciwnym, jeżeliby w ciągu wyżej oznaczonego terminu nie ogłosili i prawa do spadku rzeczony Nicolae Zappel sobie służyć mogące nie udowodnił, rzeczony spadek, successorom zmarłej, wleni odleglejszej, którzy już względem służącego im prawa sukcesyi ogłosili się, poudowodnieniu praw ich, wydanem będzie. Dan w Wrocławiu d. 30 Stycznia 1818 roku. (podpisano) Sąd Królewski Pruski wyższy Ziemski Szląska.

Za zgodność tłumaczenia
(podpisano) Raubach, Tłumacz Rządowy.

Za zgodność z Aktami. Sobolewski, Z. S.

Podaje się do publiczney wiadomości, iż stosownie do Rezolucyi Wysokiego Trybunału pierwszej Instancji Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, z Jego Okręgiem w dniu 6 Września 1817 r. do Nr. 2902 wydanej, na mocy Rezolucyi Trybunału Cywilnego I. Instancji Woiewództwa Krakowskiego z dnia 23 Lipca 1817 r. Nr. 1505 wydanej, zatwierdzającej Uchwałę Rady Familyney w dniu 2 Czerwca 1817 r. w Sądzie Pokoju Powiatu Olkuskiego zapadłą, sprzedaż kamienicy po ś. p. Bogumile Grabowskim stanowiąca gruntującej się; Kamienica w Krakowie przy Ulicy Sgo Jana pod liczbą 474 stojąca przez bieżących w Situce do summy trzy tysiące pięćset piętnaście urzędownie oszacowana, przez publiczną licytacją więcej dającym sprzedaną będzie. Tym celem do licytacji przedstanowczy termin, na dzień 6 Lipca r. b. na godzinę 10 ranną wyznacza się. Licytacja odbywać się będzie w Kancelaryi Trybunału W. M. Krakowa, warunki licytacji u podpisanego do sprzedaży delegowanego każdego czasu przezyrzeć można, równie iak Akt Detaxacyi. Chęć praeekupna mający opatrzeni w vadium 351 złpol. w czasie i miejscu przeznaczonym znajdować się zechcą. W Krakowie d. 20 Maia 1818 roku.

Starzyński Sek: T. I. J. W. M. K.

Podpisany Asessor Trybunału I. Instancji Wol. Niepod. i ściśle Neutral. Miasta Krakowa, do sprzedarzy Kamienicy niegdy ś. p. Andrzeja Sakowskiego Szklarza własney, przy ulicy Szewskiej pod Nrem 329 położoney delegowany będąc, zawiadomia niniejszym, iż pomieniona Kamienica 28,344 złp. oszacowana, w skutek Rezolucyi Trybunału pod dniem 5 Czerwca r. b. do Nru 413 zapadley dnia 24 Czerwca r. b. o godzinie 9tej przed południem w Sali Audyencyonalney tegoż Trybunału przy Kościele Sgo Piotra w ulicy Grodzkiej na drugim piętze w gmachu Sądowym będącej przez Delegowanego stanowczo sprzedaną będzie. Zyczący sobie takowej nabydź, zechcą się na wymienionym powyżey terminie w miejscu oznaczonym zaopatrzeni w vadium, to jest 2834 złp. znajdować. O warunkach licytacji u Ur. Miękuszewskiego Kuratora zainformować się można będzie, lecz te także przed rozpoczęciem się licytacji odczytane zostaną. W Krakowie d. 5 Czerwca 1818.

J. Łabasowski.

Przejeżdżający Stefan Teoli z Rzymu, ma na sprzeday różne piękne starożytne Sztuki Obrazów Oleynych najslawniejszych Artystów, widzieć takowe można co dzień od godziny 10tej do godziny 1wszej przed południem w pomieszkaniu Jego od 10go, do 24go Czerwca w Kamienicy Ur. Glogera przy Rynku wielkim pod Nr. 355 na pierwszym piętze.

Dobra Oxa z Chyczą składająca się z Folwarków trzech, są do za dzierżawienia z wolny ręki na lat 3, 6, 9 podług, iakby sobie kto życzył i umowił się. Urodzaje w nich są doskonałe; siano nad Nidą wiele, pasze i lasy wielkie. Traktowanie o nie niemoże być gdzie indziy robione, iak na gruncie, a zatem ktoby sobie życzył, raży się pofatygować na miejsce. Odległość jest od Krakowa mil 10.

Gdy nieiaki Starozakonny Jakób Symandel mieni się być posiadaczem wexlu iakoby przez niżeypodpisanego pod datą 4 Januarii 1798 na summy 1800 fl. wydanego; niżeypodpisany zapobiegając, aby kto przez nabycie tak wexlu pisma szkody nie doznał, ostrzega, iż takowego wexlu nieprzyznaje, owszem o stalszowanie onegoż już rozpoczął kroki prawac. W Krakowie d. 6 Czerwca 1818

Josef Sobiesiewski, M. D.